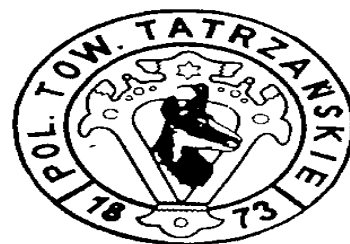




KLIMEK



POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE
BIULETYN INFORMACYJNY ZARZĄDU
ODDZIAŁU SOSNOWIEC

ROK XXVIII

MAJ 2023

5(122)

Robert Janik nie żyje



W dniu 31 marca 2023 r. w wieku 82 lat zmarł Członek Honorowy TOPR Robert Janik. Był ratownikiem górskim od 1966 r. i jako czynny lekarz chirurg przez wiele lat pełnił funkcję lekarza Grupy Tatrzańskiej GOPR i szefa Służby Medycznej GOPR. Od 1987 r. był zawodowym ratownikiem w Tatrach. Posiadał najwyższy stopień ratowniczy Starszego Instruktora Ratownictwa TOPR. W latach 1991 – 1993 był Zastępcą Naczelnika TOPR, a w latach 1993- 1998 Naczelnika TOPR. Był jednym z najaktywniejszych ratowników w historii. Brał udział w 785 wyprawach ratunkowych. Z uwagi na wybitne umiejętności ratownicze powoływany do składu polskich wypraw wysokogórskich. Brał udział w wyprawach w : Hindukusz, Himalaje, Kaukaz, Andy Peruwiańskie i Alpy. Został pochowany na Nowym Cmentarzu w Zakopanem. Żegnała go rodzina, koledzy z TOPR i rzesze mieszkańców

Zakopanego.





Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 31 marca 2023 roku
w wieku 82 lat zmarł

Robert Janik

RATOWNIK TATRZAŃSKIEGO
OCHOTNICZEGO POGOTOWIA RATUNKOWEGO OD 1966r,
CZŁONEK HONOROWY TOPR,
STARSZY INSTRUKTOR RATOWNICTWA GÓRSKIEGO,
LEKARZ GRUPY TATRZAŃSKIEJ GOPR,
W LATACH 1993-1998 NACZELNIK TOPR,
UCZESTNIK 785 WYPRAW RATUNKOWYCH

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
dnia 5 kwietnia 2023r. (środa), o godz. 10.30
na cmentarzu przy ul. Nowotarskiej w Zakopanem
Będą miały charakter świecki

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI
RATOWNICY TATRZAŃSCY



Opracowanie : Zbigniew Jaskiernia
Foto: „Tygodnik Podhalański”

Z Waldkiem Maliną na Aconcaguę

W dniu 5 kwietnia 2023 r. podczas zebrania członków Oddziału PTT Sosnowiec prelekcję na temat wejścia na najwyższy szczyt Ameryki Południowej zaprezentował Waldek Malina. To była już kolejna wizyta Waldka w naszym Oddziale. W najbliższym czasie wybiera się na rowerze do Wietnamu, a więc liczymy na kolejne ciekawe spotkanie w Klubie Podróżnika.









W części organizacyjnej omawiano przygotowania do wyjazdu na imprezę w Bieszczady pt „Bieszczadzka wiosna”, oraz omawiano przygotowania do XX Jurajskiego Rajdu Rowerowego.



Komitet organizacyjny Jurajskiej Rowerówki.

Opracowanie: Zbigniew Jaskiernia

Foto: Waldemar Malina i Archiwum Oddziału PTT w Sosnowcu

Bieg dla Tomka

W tym roku przypada 10 – rocznica I Zimowego Wejścia na Broad Peak. Niestety w czasie zejścia ze szczytu zginęli: Maciej Berbeka i Tomasz Kowalski. W dniu 7 kwietnia 2023 r. odbyła się impreza wokół Pogorii III w Dąbrowie Górniczej, w trakcie której można było w sposób aktywny spędzić czas na wolnym powietrzu, i zobaczyć film poświęcony jego pamięci. W spotkaniu uczestniczyła rodzina Tomka, przyjaciele z gór i liczne grono miłośników gór.



Bieg Tomka 2023
7 kwietnia 2023 r.
ścieżka asfalt 6 km, wokół Pogorii III

Serdecznie zapraszamy na niecodzienny bieg upamiętniający wyjątkowego człowieka. BIEG TOMKA to inicjatywa rodziny i przyjaciół Tomka Kowalskiego, który po pierwszym w historii zdobyciu ośmiotysięcznika Broad Peak zimą w 2013 roku na zawsze pozostał w górach.

7 kwietnia nie jest datą przypadkową – to dzień jego urodzin. Najlepsza data, by wyjść z domu, założyć buty biegowe i zastanowić się, czy nie warto coś zmienić w swoim życiu. W szczególności zapraszamy tych, co jeszcze nie biegają, a może od tego dnia zaczną. Na mecie na wszystkich czekać będą pyszne jabłka i czekoladowe babeczki handmade.

Program:

- godz. 17.30 - spotykamy się w Centrum Sportów Letnich i Wodnych Pogoria III / przy moście /
- godz. 18.30 - przewidywany start biegu, niezbędne czółówki lub inne latarki
- ~ godz. 20.00 - projekcja filmu o Tomku i spotu filmowego z tegorocznego Zimowego Ultramaratonu Karkonoskiego
- godz. 21.00 - puszczamy do nieba Serducho dla Tomka / plaża przy moście /

Po biegu będzie ogólnodostępny grill z kawą i herbatą - można przynieść własne kiełbaski.

Logos: CENTRUM SPORTÓW I REKREACJI, DĄBROWA GÓRNICZA, Civitas, BIEG TOMKA 2023



Rodzina i przyjaciele Tomka

Opracowanie: Zbigniew Jaskiernia

7

DZIEŃ

 **Muzeum
Tatrzańskie**

NARCIARZA

29 KWIETNIA 2023

GMACH GŁÓWNY
MUZEUM TATRZAŃSKIEGO

WIĘCEJ INFORMACJI NA:
WWW.MUZEUMTATRZANSKIE.PL



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



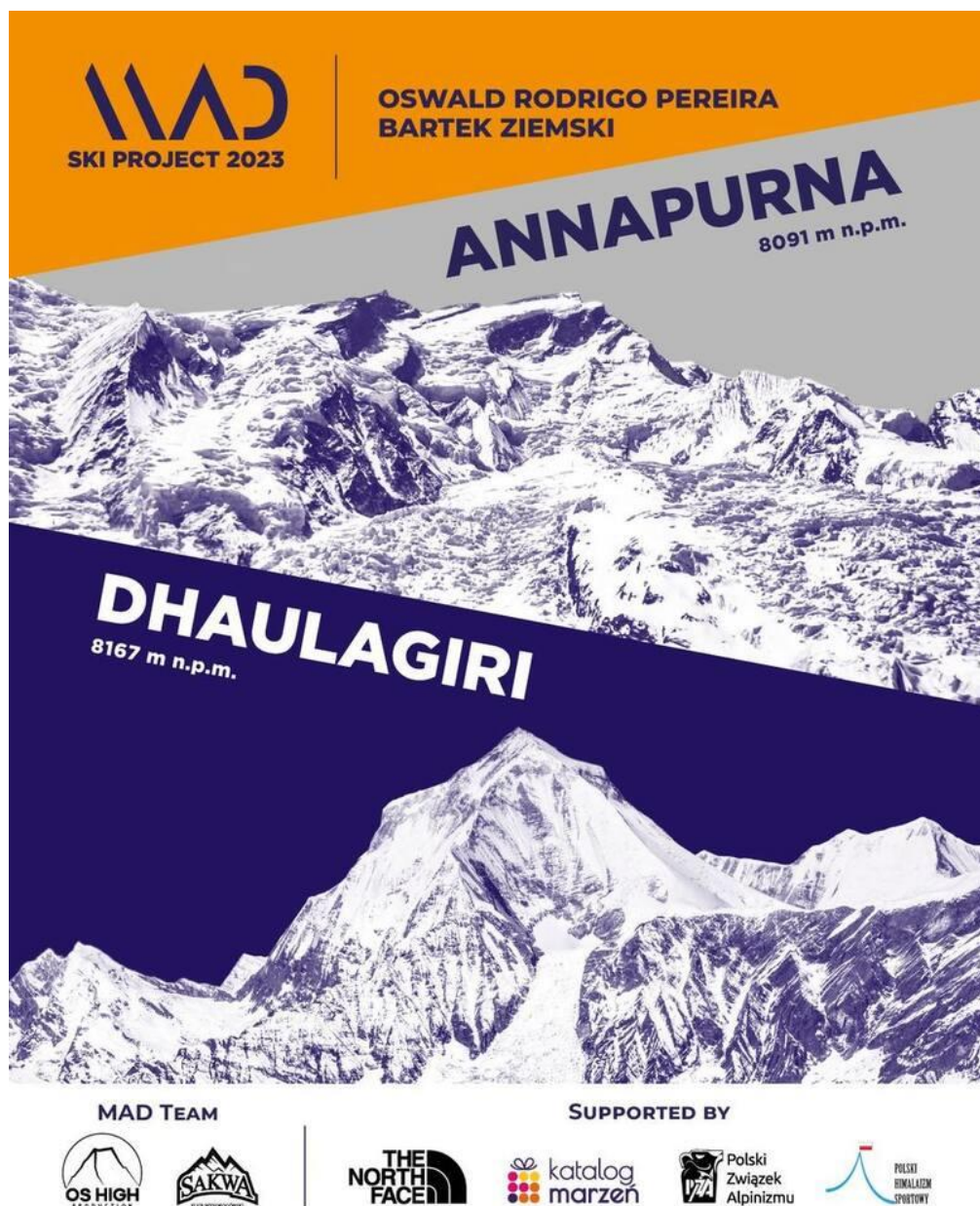
**Muzeum
Tatrzańskie**
INSTYTUCJA KULTURY
WOJEWÓDZTWA
MAŁOPOLSKIEGO


MAŁOPOLSKA

Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem zaprasza na 7. Dzień Narciarza. Impreza odbędzie się na terenie siedzimy Muzeum Tatrzańskiego przy ul. Krupówki 10. W programie: 1/ Wykłady, 2/ Prezentacje, 3/ Pokaz sprzętu narciarskiego Ząb Demo Team, 4/ Pokaz filmu o Kasprowym Wierchu. Motywem przewodnim tego Dnia Narciarza będą zakopiańskie (i nie tylko) wytwórnie nart z okresu międzywojennego (Stanisława Zubka, Franciszka Bujaka i braci Aleksandra i Kazimierza Schielów). Na plakacie promującej imprezę znajduje się Aleksander Schiele.

Opracowano na podstawie materiałów Muzeum Tatrzańskiego.

Mad Ski Project 2023



W dniu 17 kwietnia 2023 r. Bartosz Ziemiński zjechał na nartach z Annapurny (8091 m n.p.m.), a Oswald Rodrigo Pereira sfilmował wydarzenie. W ten sposób Pereira i Ziemiński zrealizowali I część projektu Mad Ski Project 2023, który zakłada zdobycie dwóch szczytów ośmiotysięcznych, a następnie zjazd z nich na nartach.



Spektakularna akcja ratunkowa na Annapurnie

W dniu 24 kwietnia 2023 r. z Himalajów nadeszła radosna wiadomość. Polscy himalaiści Adam Bielecki, Mariusz Hatała i piątka Szerpów brała udział w spektakularnej akcji ratunkowej i uratowała życie 34 – letniego Hindusa Anuraga Maloo, który od trzech dni był uwięziony w szczelinie lodowej. Do szczeliny zjechał Adam Bielecki.





Uratowany Anuraga Maloo w drodze do szpitala

Opracowanie: Zbigniew Jaskiernia

Na turystycznym szlaku. Z kart historii (część 4).

W dniach 19 – 22 października 1978 r. uczestnicy kursu przewodników beskidzkich przy Oddziale PTTK w Sosnowcu odbyli wycieczkę szkoleniową po terenie Beskidu Niskiego i Bieszczad.

Wycieczka odbyła się pociągiem do stacji docelowej w Zagórz. Wycieczki po terenie realizowano autokarem. Program imprezy:

1 dzień: Katowice- Jasło- Krosno- Dukla – Przełęcz Dukielska- Bóbrka – Iwonicz Zdrój – Rymanów Zdrój – Komańcza – Zagórz.

2 dzień: Sano - Lesko- Solina- Ustrzyki Dolne – Ustrzyki Górne- Zagórz.

3 dzień: Cisna – Jabłonka- Nowy Łupków- przejazd „Oklahoma” do Cisnej.

W czasie wycieczki odwiedzono wszystkie atrakcje turystyczne zlokalizowane na trasie. Na archiwalnych zdjęciach znalazły się osoby, które już od nas odeszły, a w latach swojej działalności przewodnickiej przyczyniły się do rozwoju turystyki na terenie Sosnowca , Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska. Członkami kursu były osoby, które mieszkały na terenie całego regionu.



Na dworcu kolejki w Cisnej





Na dworcu kolejki w Nowym Łupkowie



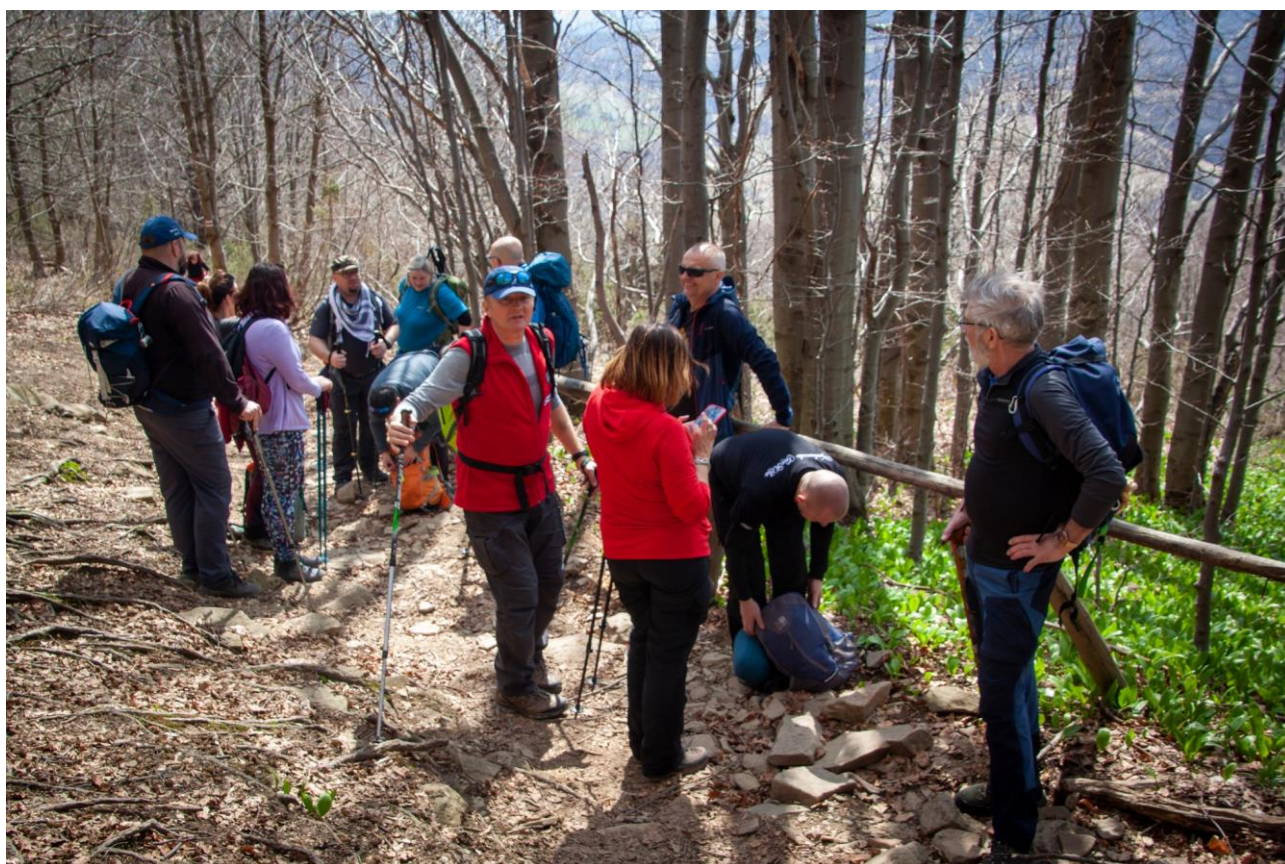
Autor relacji przed schroniskiem PTTK w Ustrzykach Dolnych

A może by tak wszystko ... i wyjechać w Bieszczady!?"

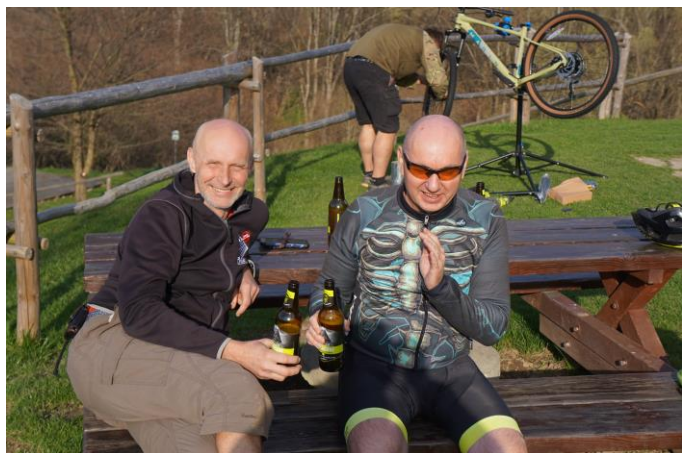
A pewnie, że tak ,tylko wcześniej wszystko trzeba dobrze zaplanować, zarezerwować noclegi, zebrać ekipę, pojechać, zrealizować program i po 4 dniach wrócić do rzeczywistości. Tak też było w dniach 20 - 23 kwietnia 2023 r., gdy grupa członków i sympatyków Oddziału PTT Sosnowiec ruszyła w Bieszczady w ramach imprezy „Bieszczadzka Wiosna” do, jakże gościnnej Bacówki PTTK Jaworzec. Dzień pierwszy, czwartek, wiadomo różnymi drogami i w różnym czasie uczestnicy pokonywali drogę na południowy wschód przejeżdżając przez Pogórze Karpackie z wszystkimi jego makro i mezoregionami, przez Beskid Niski i zachodnią część Bieszczad , aby na końcu odbyć 10 minutowy spacer. Bacówka położona jest na polanie, która kiedyś należała do wysiedlonej w 1947 roku wsi Jaworzec. O istnieniu wsi świadczą: krzyż ufundowany przez jej mieszkańców dla upamiętnienia zniesienia pańszczyzny w 1848, fundamenty drewnianej cerkwi pw. św. Wielkiego Męczennika Dymitra z 1846, przydomowe piwnice, pozostałość starego cmentarza oraz ścieżka historyczna „Bieszczady Odnalezione” .Na jej trasie znajdują się dwujęzyczne tablice wskazujące granice wsi, miejsca szczególne oraz relacje dawnych mieszkańców. Czwartkowy wieczór jakże tradycyjnie upłynął nam na rozmowach, śpiewie i gitarowym graniu i jakże tradycyjnie przeciągnął się prawie do piątkowego poranka, przynajmniej dla niektórych. Dzień drugi, piątek, wspólne śniadanie przygotowane przez wspaniałą załogę bacówki i wspólne wyjście. Bus z doliny zabrał nas do Brzegów Górnych skąd szlakiem czerwonym rozpoczęliśmy wędrowkę przez Połoninę Wetlińską. Wspinając się mijaliśmy poszczególne pasma bieszczadzkiej roślinności, która bardzo powoli budziła się z zimowego letargu. Wychodząc nad buczynę wkroczyliśmy w pasmo połonin, a widok otwierał się hen po horyzont: z tyłu Połonina Caryńska, Pasma Rawek i Dział z przodu Fereczata i Pasma Jasła, a nad nami Hasiakowa Skała. Dotarliśmy do nowej „Chatki Puchatka”, którą byliśmy troszeczkę zawiedzeni. Chwilę odpoczęliśmy i ruszyliśmy grzbietem w kierunku Przełęczy Srebrzystej. Po prawej zostawiliśmy Roha i wyszliśmy na Osadzki Wierch 1253 m n.p.m., najwyższy szczyt dzisiejszej wycieczki. Podążyliśmy dalej grzbietem połoniny przez Szare Berdo podziwiając szczyt Smereka. Osiągnęliśmy Przełęcz Orłowicza. Wojtek zdecydował się na wyjście na Smerek i powrót na przełęcz z której dalej szlakiem czarnym zszedł do Jaworzca. Droga niby zejściowa, ale usłana licznymi powalonymi przez zimowe wichury drzewami zmuszała do ciągłego kluczenia i przedzierania się przez otaczające szlak krzaki. W piątek nasza para dzielnych rowerzystów, Darek i Mirek, zjechała wzdłuż Wetlinki, Sinych Wirów do doliny Solinki. Przejechali przez wieś Polanki, spotykając jednego z „Bieszczadzkich Zakapiorów”, do Terki i dalej przez Studenne do Doliny Sanu, z której fragmentem Głównego Karpackiego Szlaku Rowerowego, pokonując znaczny podjazd, i wrócili do Jaworzca. Wieczór minął tradycyjnie choć został urozmaicony prelekcją o gwiazdach, planetach i ich obserwacjach, a najwytrwalsi mogli podziwiać nocne niebo nad Jaworzcem do 3 nad ranem przez teleskopy ustawione przez prelegenta na polanie obok bacówki. Dzień trzeci, sobota, śniadanko, niespodzianka: dotarł do nas Zbyszek. Po omówieniu planów zaczęliśmy działać. Grupa podzieliła się na tych co to gór po piątku mieli trochę dość, niestrudzonych i oczywiście naszych bikerów. Piechurzy dodatkowo zostali podzieleni na cztery mniejsze grupki. Zbyszek samotnie z Kalnicy zdobył Smerek i przez Przełęcz Orłowicza czarnym szlakiem wrócił do Jaworzca. Damska grupa z Przełęczy Wyżniańskiej wspięła się na Połoninę Caryńską i zeszła do Ustrzyk Górnych. Kolejna grupa z Przełęczy Wyżniańskiej wyszła na Rawki i Krzemieniec, a w drodze powrotnej z Wielkiej Rawki zeszła w kierunku Ustrzyk Górnych. Grupa Pawła ambitnie ruszyła z Wetliny przez Dział na Małą i Wielką Rawkę i dalej na Krzemieniec, trójstyk polsko – słowacko - ukraiński i dalej grzbietem granicznym wróciła do Wetliny. Ciekawostką był śnieg regularnie zalegający powyżej 1100 m ,więc warun panował iście zimowy, a przecież mieliśmy prawie koniec kwietnia. Grupka kolarska z Jaworzca wybrała się na szlak rowerowy zlokalizowany na zachód od wsi Smerek na zboczach Fereczatej i Dużego Jasła. Wieczór umilił nam Gazda Bacówki opowiadając o Bojkach, byłych mieszkańcach „Odnalezionych Bieszczad”, o ich prostym i skromnym życiu, o zawiłej historii na pograniczu dwóch narodów oraz o losie który ich spotkał po wysiedleniu. Opowiadał również o idei powstania bacówek i jej pomysłodawcy oraz o swojej przygodzie z

gazdowaniem na Jaworzcju. Dzień czwarty, niedziela, dzień powrotów chyba, żeby jeszcze na Tarnicę polecieć. Marta z Pawłem podjęli wyzwanie i z Wołosatego szlakiem niebieskim zdobyli top polskiej części Bieszczad, Marta dopisała do swojej listy kolejny szczyt z Korony Gór Polski. Chwila odpoczynku i czas na podziwianie panoramy na Halicz, Rozsypaniec i ukraińską część Bieszczad z widocznym Pikujem. Czas wracać, w dół tą samą drogą. Został jeszcze bezpieczny powrót do domu. Wyjazd ze wszech miar udany, doskonale zorganizowany, w klimatycznym i bardzo gościnnym miejscu, z planem super wypełnionym góorskimi wędrówkami i w jakże doborowym towarzystwie. Co następne ?









Opracowanie: Paweł Kosmala
 Foto: Archiwum Oddział PTT w Sosnowcu

Moja wycieczka na Smerek (1222 m npm).

Inne obowiązki nie pozwoliły mi na udział w całej imprezie „Bieszczadzka Wiosna” w dniach 20 – 23 kwietnia 2023 r., której pomysłodawcą był Wojtek Iwański. Postanowiłem przyjechać na jeden dzień sobotę w dniu 22 kwietnia. Po dotarciu do Kalnicy zostawiłem samochód na parking, a sam udałem się do bacówki „Jaworzec”, oddalonej o ok. 15 minut marszu. W bacówce zastałem naszą ekipę, która konsumowała śniadanko. W schronisku i w przylegających domkach przebywało wielu turystów. Na polanie obok bacówki rozłożony był sprzęt do obserwacji astronomicznych. Zdążyłem wypić kawę, gdy padło hasło do wspólnej fotografii. Następnie uczestnicy podzielili się na kilka mniejszych grup. Ja samochodem zabrałem się z grupą Pawła, która z Wetliny planowała wejście na Małą i Wielką Rawkę. Na trasę udałem się czerwonym szlakiem. Po prawej stronie zostawiłem duży parking, a po jakim czasie doszedłem do kasy z biletami wejścia do Bieszczadzkiego Parku Narodowego (BPN). Trzeba powiedzieć, że szlak ciekawy, ale pozbawiony zupełnie ławeczek czy innych schronów dla turystów.



Parking w Kalnicy



Spotkanie z uczestnikami imprezy w bacówce „Jaworzec”

Dopiero po jakim czasie już po wkroczeniu do BPN pojawił się pierwszy schron przeciwdeszczowy. Trasa wspinała się coraz bardziej, i momentami zaczęły pojawiać się na północnych stokach coraz większe jezory śniegu. Z pewnością interesujące był również ostańce skalne. Zbudowane są one z twardych piaskowców, i łatwo erodujących łupków ilastych.



Schron na granicy BPN



Ostańce skalne

Po jakimś czasie wzmagający się wiatr, oraz kończący się drzewostan odsłonił szerokie połoniny znajdujące się na zboczach Smereka. Uwagę zwracały piękne kwiaty . Spotykało się śnieżynki przebiśniegi, dzwonki wąskolistne, pojedyncze stanowiska wawrzynka wilczełyko. W dolinach królował zawilec. Z czasem zaczęły się schodki, i taśmy wytyczające szlak. Na szczycie spotkałem sporo osób. Pogoda ładna, na niebie wiele chmur, ale nie utrudniające dobrej widoczności.



Trasa na szczyt Smereka



Na szczycie Smereka

Po krótkim odpoczynku na szczycie ruszyłem w kierunku Przełęczy Orłowicza. Po drodze spotkałem dużą grupę turystów z Jarosławia prowadzoną na szczyt przez przewodnika. Na końcu grupy siedział goprowiec. Przełęcz Orłowicza, to zwornik wielu szlaków. Ja wybrałem szlak czarny zejściowy do Jaworzca.



Zwornik szlaków na Przełęczy Orłowicza

Szlak okazał się bardzo trudny. Kłopot sprawiał zalegający śnieg, oraz krzewy, które tak się rozrosły, że utrudniały pokonywanie szlaku. Zmuszało to do częstego omijania przeszkód. Kiedy skończyły się śniegi, problemem stały się poprzewracane drzewa. Takich sytuacji było kilkanaście. Jedno drzewo, bardzo niebezpiecznie zawisło nad szlakiem i w każdej chwili może runąć. W końcowym fragmencie szlaku, już w pobliżu dojścia do skraju lasu, drzewa i krzewy są powalone na odległości kilkudziesięciu metrów. Powoduje to konieczność znacznego oddalenia się od szlaku, aby ominąć ten teren. Na skutek tych niespodzianek, trasa przejścia i czas bardzo się wydłuża. W końcu te problemy się zakończyły, a na polanie pokazała się bacówka. Jako przewodnik górski postanowiłem o tych problemach na szlaku powiadomić Dyрекcję BPN. Dość szybko otrzymałem odpowiedź.

Ośrodek Informacji i Edukacji Turystycznej BdpN <oie@bdpn.pl>
do mnie ▾

14:56 (32 minuty temu) ☆ ↶

Dzień dobry, bardzo dziękujemy za informację! Powalone drzewa na tym odcinku są wynikiem niedawnych silnych wiatrów. Obecnie trwają już prace związane z usuwaniem powalonych oraz niebezpiecznie zawieszonych drzew.

Z turystycznym pozdrowieniem,

--

Dział udostępniania parku

Bieszczadzki Park Narodowy
Ustrzyki Górne 19, 38-713 Lutowiska
tel. (13) 461 0350
www.bdpn.pl



Bieszczadzki
Park Narodowy



Polskie
Parki
Narodowe

Opracowanie i foto: Zbigniew Jaskiernia

Członkowie Oddziału na turystycznym szlaku

Paweł i Darek szukali ostatnich śniegu na Pilsku. Ewa odwiedziła Cypr, a Zbyszek i Ania Izrael. Paweł przygotowywał się kondycyjnie do Bieszczad w Warszawie.

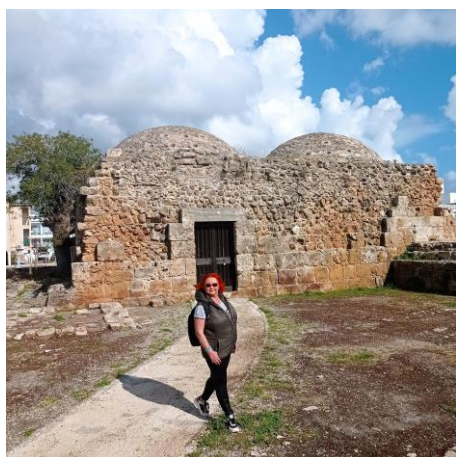


Foto: Archiwum Oddziału

WYDAWCA: POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE Oddział/PTT im.Gen.

M.Zaruskiego w Sosnowcu

Organizacja Pożytku Publicznego Nr KRS 0000115547

www.sosnowiec.ptt.org.pl, mail: zbigniew.jaskiernia@gmail.com

Redakcja: Redaktor Naczelny - Zbigniew Jaskiernia